

KS. ANTONI MASARCZYK

POGLĄDY NA KOŚCIOŁ WYSTĘPUJĄCE NA ŚLĄSKU NA PODSTAWIE „ZWIASTUNA GÓRNOŚLĄSKIEGO” (1868—1872)*

WSTĘP

„Zwiastun Górnosląski” ukazywał się w Piekarach Śląskich w latach 1868—1872. Było to pierwsze czasopismo wydawane w języku polskim na Śląsku po dłuższym zastoju prasowym, jaki zapanował na tym terenie po okresie Wiosny Ludów. Pojawiło się w okresie dla Kościoła katolickiego trudnym. Protestantyczne państwo pruskie, w ramach którego znajdował się Śląsk, podjęło systematyczną pracę nad germanizacją ludności polskiej na Śląsku, z czym wiązała się również walka z Kościołem katolickim. Charakterystyczne dla tego okresu było rozporządzenie rejencji lignickiej, z dnia 10 XI 1862 r., nakazujące przyspieszyć germanizację na Górnym Śląsku. Wobec intensywnych wysiłków państwa pruskiego zmierzających do germanizacji polskiej ludności Górnego Śląska, ukazanie się „Zwiastuna Górnosląskiego” zostało przez duchowieństwo i polską ludność Górnego Śląska przyjęte z entuzjazmem i z wielką nadzieją. Uważano bowiem, że „Zwiastun” uzupełni choć w części braki wychowania i wykształcenia w obcej szkole. Liczono również na to, że przyczyni się do wzmocnienia wiary katolickiej na Śląsku i ukazania ludowi położenia oraz potrzeb Kościoła, a także przyczyni się do politycznego uświadomienia ludu.

Dotychczasowy stan badań nad „Zwiastunem Górnosląskim” wskazuje na to, że nie zajęto się dotąd wyrażanymi przez „Zwiastuna” poglądami na sprawy Kościoła. Tymczasem one właśnie wysuwają się w nim, jako w piśmie katolickim, na pierwszy plan i stąd warto im poświęcić uwagę.

I. CHARAKTERYSTYKA „ZWIASTUNA GÓRNOŚLĄSKIEGO”

Pierwszy numer „Zwiastuna Górnosląskiego” został wydany z datą 31 I 1868 r. Redaktorem odpowiedzialnym był ks. Bernard Purkop, proboszcz piekarski, wydawcą zaś Teodor Heneczek, właściciel drukarni w Piekarach, który od numeru 27 z 1870 r. został również redaktorem pisma. „Zwiastun” ukazywał się jako tygodnik przez pięć lat, to jest do końca roku 1872. W trzecim roku jego istnienia rozpoczęto wydawać „Dodatek do Zwiastuna”, który można

* Streszczenie pracy magisterskiej napisanej na Wydziale Teologicznym ATK w Warszawie (Punkt Konsultacyjny w Katowicach) pod kierunkiem ks. prof. A. Zuberbiera (1977).

było nabywać niezależnie od prenumeraty¹, a który był tak redagowany, że mógł być uważany za odrębny, kolejny numer „Zwiastuna Górnośląskiego” W roku 1871 z numerem 27 wydawca, aby obniżyć koszty wydawnictwa, przestał wydawać „Dodatek do Zwiastuna” „Zwiastun” nie od razu zjednał sobie czytelników. Zdawało się nawet, i to zaraz w początkach, że trzeba będzie zaniechać jego dalszego wydawania.

W odezwie redaktor podał przyczyny, dla których podjął się wydawania polskiego czasopisma. Pierwszym powodem było dostarczenie ludowi śląskiemu wiadomości o wierze świętej oraz lektury w języku ojczystym. Drugim powodem był zamiar uświadomienia politycznego ludu, gdyż, jak głosiła odezwa: „Lud nasz na polu politycznym jest owcą błądzącą, kazalnicy zaś podobnymi naukami nie możemy profanować, poboczne nauki okrzyczą przeciwnicy za nieujalność, za zły patriotyzm, Bóg wie za co”².

We wszystkich artykułach i odezwach propagujących „Zwiastuna” przewijała się myśl, że „Zwiastun” powinien być pomocą w zwalczaniu aktualnych bolączek życia religijnego i społecznego.

Pierwowzorem „Zwiastuna” były „Breslauer Hausblätter”, wydawane we Wrocławiu przez J. Wicka i przeznaczone dla szerokich kręgów czytelników. Nie odpowiadały one jednak poziomowi ludu wiejskiego³, a na Górnym Śląsku potrzebne było przede wszystkim pismo dla wsi, i to w języku polskim.

Pierwsze numery „Zwiastuna”, zawierające listy pasterskie, artykuły redakcyjne, wiadomości religijne i szczupłe informacje polityczne, nie mogły zainteresować szerszych kręgów ludu wiejskiego. Ten stan rzeczy zmienił dopiero Karol Miarka, pisząc dla „Zwiastuna” cykl rozmów Wojciecha z Jakubem (od nr. 5), w których w przystępny sposób omawiał aktualności religijne i polityczne. Następnie prowadził dział zatytułowany „Prognozyki starego gospodarza” (od nr. 8) oraz dział różnaitości, które miały charakter informacyjny.

Od połowy lutego 1868 r. do końca marca 1869 (z dwumiesięczną przerwą) Karol Miarka był redaktorem „Zwiastuna”⁴. W tym okresie zdobył „Zwiastun” wielu nowych czytelników. Karol Miarka spopularyzował „Zwiastuna” tak dalece, że już w pierwszym kwartale 1869 r. pismo miało 3300 prenumeratorów, co na ówczesne stosunki na Górnym Śląsku było liczbą rekordową⁵.

Spór, jaki wynikł między redaktorami, Teodorem Heneczkiem i Karolem Miarką, i spowodował odejście tego ostatniego z redakcji, nie wyszedł „Zwiastunowi” na dobre. Wprawdzie przez pewien czas liczba prenumeratorów i czytelników pisma utrzymywała się w granicach osiągniętych wcześniej, za Karola Miarki — liczba abonentów, jak wynika z nr. 11 1870 r., wynosiła dla „Zwiastuna” 2500, a dla „Dodatku do Zwiastuna” 1500 — niemniej popularność pisma malała. Po ustąpieniu Miarki z redakcji ruchliwość pisma znacznie się

¹ „Zwiastun Górnośląski” 1870, s. 1. Przy cytowaniu pisma posługiwać się będą skrótem: Z. G., podając rok i stronę; roczniki Z. G. mają paginację ciągłą.

² Z. G. 1868, 81.

³ A. Bar, *Karol Miarka*, Katowice 1938, 69.

⁴ Karol Miarka był redaktorem „Zwiastuna Górnośląskiego” od połowy lutego 1868 r. do lipca 1868 r. i od połowy września 1868 r. do końca marca 1869 r. Przerwa w pracy, a następnie odejście z redakcji spowodowane były nieporozumieniami z T. Heneczkiem na tle finansowym. Pod koniec marca 1869 r. K. Miarka nabył czasopismo „Katolik” wychodzące w Chelmnie k. Bydgoszczy i przeniósł je do Królewskiej Huty (dziś Chorzów). Pismo to zyskało ogromną popularność, co przyczyniło się do upadku „Zwiastuna Górnośląskiego” (por. J. Skryba, *Karol Miarka*, Cieszyn 1924, 73).

⁵ A. Bar, dz. cyt., 76.

zmniejszyła, wrócono wkrótce do dawnego sposobu redagowania⁶. Coraz mniej było artykułów popularnych, przeznaczonych dla szerszych warstw czytelników.

W tym okresie lud śląski potrzebował mądrego kierownika duchowego i politycznego dla przeciwstawienia się zakusom Kulturkampfu. Tego zadania nie potrafił wypełnić „Zwiastun Górnośląski”. Postawa tego czasopisma była zbyt bierna; nie spełniało więc ono pokładanych w nim nadziei. Rolę duchowego i politycznego kierownika ludu śląskiego przejął w tej sytuacji „Katolik”, pismo wydawane od roku 1869 w Królewskiej Hucie, dzisiejszym Chorzowie, przez Karola Miarę.

„Zwiastun Górnośląski” w założeniu swoim był pismem katolickim. Starał się wszechstronnie informować swoich czytelników o wydarzeniach dotyczących Kościoła rzymsko-katolickiego i problemach nurtujących Kościół w latach 1868—1872. W ciągu pięciu lat swego istnienia pismo omawiało różne zagadnienia. Zbliżały się lata Kulturkampfu i wrogiego nastawienia wobec Kościoła katolickiego. Odzwierciedleniem aktualnego stanu Kościoła w państwie pruskim i jego kłopotów są bez wątpienia publikowane w „Zwiastunie” listy Episkopatu niemieckiego wydawane w Fuldzie, gdzie odbywały się jego konferencje. Listy pasterskie biskupów wrocławskich natomiast zbliżają nam problemy, którymi żył Kościół lokalny na Śląsku w ramach diecezji wrocławskiej. Obraz Kościoła tamtych lat uzupełniają artykuły, które starają się nawiązać do tematyki listów pasterskich, jak również wiadomości religijne i aktualności polityczne.

W wieku XIX Kościół katolicki znalazł się w trudnej sytuacji, musiał bowiem stawić czoło rosnącej laicyzacji życia, musiał także bronić swojej egzystencji materialnej ziemskiej, jak również duchowego autorytetu papieża. Podstawowym zadaniem „Zwiastuna Górnośląskiego” stało się więc wyrobienie u swoich czytelników przywiązania do Kościoła katolickiego oraz zainteresowania jego sprawami. „Zwiastun” starał się nauczyć swych czytelników myśleć z Kościołem i z nim żyć.

W pierwszych dwóch rocznikach wiele miejsca zajmują artykuły napisane w obronie zagrożonego państwa kościelnego. Pojawia się i zachęta do zbierania składek na rzecz jego obrony. Jeszcze nawet w roku 1871, już po zajęciu państwa kościelnego, „Zwiastun” ogłasza w stałej rubryce, ile składek złożono „na Ojca Świętego”.

Chcąc umocnić związek wiernych z Kościołem, raz po raz pismo sięga do jego historii, szukając w niej budujących przykładów. Redakcja „Zwiastuna” zdaje się także rozumieć, że jeśli pismo ma być poczytne, musi się zająć współczesnym życiem Kościoła, a historia może być tylko podbudową do zrozumienia czasów współczesnych. Tematy aktualne zajmują więc w „Zwiastunie” wiele miejsca. Są one podawane w ramach artykułów, jak również w stałych rubrykach: „Wiadomości ze świata” i „Wiadomości religijne”. Wiadomości polityczne zajmują osobny dział w piśmie.

„Zwiastun Górnośląski” poczuwa się nie tylko do obowiązku sygnalizowania niebezpieczeństw grożących Kościołowi katolickiemu, ale stara się także przygotować wiernych do walki o wiarę. Na łamach „Zwiastuna” często więc poruszane są sprawy wychowania religijnego, podnoszone w związku z walką o szkołę konfesyjne. W tym czasie wzmaga się też wrogie nastawienie państwa w stosunku do zakonów, w których obronie również „Zwiastun” występuje.

⁶ A. Bar, dz. cyt., 86.

Oprócz zagadnień centralnych, dotyczących obrony państwa kościelnego, papieża i problemów związanych ze stosunkiem państwa do Kościoła, „Zwiastun Górnos Śląski” publikuje także materiały duszpasterskie zawierające pouczenia o wierze i o moralności chrześcijańskiej. Dział ten obejmuje objaśnienia roku liturgicznego, kazania z okazji świąt, komentarze do zwyczajów świątecznych, pouczenia dotyczące przykazań Bożych, podane w żywej formie dialogowej. W wiadomościach religijnych znajdują się opisy różnych lokalnych uroczystości, jak poświęcenia kościołów, wizytacji biskupich, udzielania sakramentu bierzmowania oraz informacje o spotkaniach papieża z wybitnymi osobistościami.

Osobny dział to wiadomości ze świata i wiadomości polityczne. Z chwilą wybuchu wojny między Prusami a Francją (1870—1871) wiadomości polityczne stają się bogatsze; zawierają doniesienia z frontu, interesujące znaczną część czytelników.

W ostatnich dwóch latach mniej jest wiadomości religijnych, natomiast coraz więcej miejsca zajmuje obrona Kościoła przed atakami władz pruskich. Szczegółowo omawiane są doniesienia z posiedzeń Reichstagu, na których coraz częściej pojawiają się wystąpienia przeciwko Kościołowi katolickiemu.

Przeciwnicy „Zwiastuna” często wysuwali pod adresem redakcji zarzut, że artykuły drukowane w nim są zbyt skomplikowane i przedstawiają sprawy Kościoła w formie nie zawsze zrozumiałej dla prostego ludu śląskiego. Nie da się jednak zaprzeczyć, że w okresie rozkwitu pisma, przypadającym na pierwsze trzy lata jego istnienia (1868—1870), miało ono znaczny wpływ na kształtowanie stosunku wiernych do Kościoła katolickiego, zwłaszcza w okresie, gdy redagowaniem pisma zajmował się Karol Miarka. „Zwiastun” przyczyniał się również do politycznego uświadomienia ludu. Uświadomienie to było potrzebne ze względu na stosunki panujące w przemyśle, gdzie robotnik traktowany był jak niewolnik; m.in. zmuszano go np. do pracy w niedziele i święta i to pod karą pieniężną⁷.

Lud śląski potrzebował więc pomocy i właściwego pokierowania, a takie mogło dać katolickie pismo.

II. „ZWIASTUN” WOBEC PROBLEMÓW KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

„Zwiastun Górnos Śląski” przez swoje artykuły i doniesienia prasowe chciał przybliżyć katolikom Górnego Śląska problemy Kościoła w świecie. Czasy Soboru Watykańskiego I były czasami bardzo niespokojnymi. W życiu społecznym zaznaczały się coraz wyraźniej tendencje laicyzujące. Wobec tej sytuacji również na Śląsku stawiano sobie pytanie, jaką rolę odgrywa Kościół, a każdy katolik musiał zająć stanowisko wobec tego problemu. Bierna postawa była nie do przyjęcia. Wierni odczuwali wyraźnie napór ateizmu na Kościół, wrogość różnych ugrupowań społecznych wobec Kościoła, ataki na osobę papieża, państwo kościelne, działalność dydaktyczną Kościoła i jego wpływy na wychowanie młodzieży w szkołach. Nie była wolna od tego wrogiego naporu również sfera życia rodzinnego, a więc małżeństwo i wychowanie nowego pokolenia.

⁷ Schlesisches Kirchenblatt, Breslau 1868, 69.

Podobnie ograniczano działalność Kościoła poprzez walkę z zakonami.

„Zwiastun” zabiegał o pogłębienie wiary w ludzie śląskim, a także o podtrzymanie świadomości przynależności kościelnej. Starał się rozbudzić przywiązanie do Kościoła i papieża oraz poczucie odpowiedzialności za Kościół katolicki. Przypominał, że Kościół jest Kościołem wojującym, a obowiązkiem katolików jest jego obrona.

a) Sytuacja papieża i sprawa państwa kościelnego

Stając w obronie państwa kościelnego, „Zwiastun” reprezentował pogląd, że Kościołowi do istnienia i działalności niezbędne są dobra materialne. Ich utrata zmniejszała autorytet moralny papieża. Autorytet ten, jak uważano, musi być oparty na istnieniu silnego państwa świeckiego, które stawiałoby papieża na równi z innymi władcami Europy.

Na pierwszy plan „Zwiastun” wysuwa więc konieczność udzielenia pomocy Ojcu św. w obronie państwa kościelnego, a tym samym niezależności następcy św. Piotra. Uważał, że wprawdzie katolicy ze Śląska nie mogą się zaciągnąć do wojska papieskiego, aby walczyć w obronie państwa kościelnego, mogą jednak skutecznie wesprzeć Stolicę Apostolską pomocą materialną. Toteż organizował zbiórki pieniężne na rzecz wojska papieskiego i apelował, by każdy dekanat zobowiązał się do poniesienia kosztów utrzymania jednego żołnierza. W obliczu zajęcia dóbr kościelnych „Zwiastun” ponownie zaproponował zbieranie składek na rzecz Ojca św.⁸, a następnie ogłaszał na swoich łamach, ile wynosiły składki poszczególnych parafii⁹.

Ciągłe ataki na papieża Piusa IX oraz na państwo kościelne ze strony różnych przywódców politycznych oraz prasy przyczyniły się do tego, że „Zwiastun” wielokrotnie zabierał głos w tej sprawie, zachęcając swych czytelników do wierności papieżowi. W zamieszczonej na jego łamach odezwie czytamy między innymi: „Katolicy Ślązacy, często jesteście niepoznani, ale zawsze wierni Stolicy Świętej, gotowi do czynienia tysięcznych dobrych uczynków”¹⁰. Nawoływał do odpowiedzialności za losy papieża, któremu pozostała jeszcze mała część Państwa Kościelnego — Watykan. „Zwiastun” pisał: „Głowa Kościoła, Papież, nie może być ani kasowaną, ani drugą zastąpiona. Każdy Papież jest nowym następcą św. Piotra, a Piotr był prawym namiestnikiem samego Chrystusa”¹¹.

b) Kościół a państwo

Sobór Watykański I został zwołany w obliczu zagrożenia podstawowych praw i możliwości rozwoju Kościoła w wielu państwach Europy. Ojciec św. Pius IX, ogłaszając zwołanie Soboru Watykańskiego I na dzień 8 XII 1869 r., stwierdził, że: „Kościół jest przez nieprzyjaciół nagabywany, deptane jest wszystko, co święte, dobra kościelne wydarte, biskupi i najznakomitsi mężowie

⁸ Z.G. 1870, 329.

⁹ Z.G. 1871, 80.

¹⁰ Z.G. 1868, 95.

¹¹ Z.G. 1871, 189.

służbie Bożej oddani, ludzie uczuciami katolickimi dręczeni, zakony zniesione, bezbożne wszelkiego rodzaju książki zagrażające gazety oraz wielokształtne najzgubniejsze sekty szeroko rozpowszechnione”¹².

Do tej sytuacji miał się ustosunkować Sobór i znaleźć sposoby wyjścia z niej. Samo zwołanie Soboru stało się jednak nową przyczyną ataków na Kościół. Naciski, jakie próbowali wywierać na Sobór przedstawiciele różnych państw, między innymi także kanclerz Prus, Bismarck, spowodowały zajęcie się problematyką stosunku państwa do Kościoła przez „Zwiastuna Górnośląskiego”

Zajęcie Państwa Kościelnego (2 IX 1870 r.) dało okazję do ujawnienia się bardzo często wrogiego nastawienia poszczególnych rządów do Kościoła. Zaszła więc konieczna potrzeba obrony Kościoła. „Zwiastun” zwracał uwagę na to, że hasła wolnościowe służą często jako usprawiedliwienie dla szerzenia niewiary i demoralizacji wśród ludu. Przestrzegał, że niewierzący usiłują wiarę podkopać i wyniszczyć, uznając tylko to, „co oczyma widzą, czego się dotykają”¹³.

Zwracał też w polemice uwagę, że głosząc hasła wolnościowe, odmawia się równocześnie prawa do wolności Kościołowi. „Zwiastun”, stając w obronie Kościoła, mocno akcentował, że Kościołowi katolickiemu należy się szacunek ze strony wszystkich. Pisał, że: „Katolicy nie są żadnym chwastem kwalifikującym się do wypalenia i zniszczenia, ani plewą do wydmuchiwania, jak to wielu myśli”¹⁴. Zaś biskup wrocławski, Foerster, domagając się praw dla Kościoła, pisał: „Wolność jest hasłem bojowym w naszych czasach, tylko dla Kościoła mają być dawne kajdany zaprowadzone albo nowe wymyślone. Równe prawo dla wszystkich, tylko dla Kościoła mają być prawa wyjątkowe nadane. Równe pobłażanie dla wszystkich, tylko dla Kościoła nie ma żadnego pobłażania”¹⁵.

Polemiki dotyczące rozumienia wolności stały się okazją do rozwinięcia nauki o wzajemnych prawach i obowiązkach Kościoła i państwa. „Zwiastun Górnośląski” za biskupem Foersterem wyrażał pogląd, że Kościół i państwo nie powinny z sobą rywalizować, ale działalność ich ma być nacechowana wzajemnym szacunkiem. Gdy zanika duch współdziałania, a ustawy państwa są sprzeczne z ustawami Kościoła, wtenczas rodzi się nieufność i niepewność, która nie sprzyja atmosferze zaufania i szczerości¹⁶. „Zwiastun” stwierdzał, że: „rozwój Kościoła, by mógł nastąpić, nie potrzebuje szczególniejszych względów od państwa, on stoi na własnych nogach i rozwija się pomyślnie wszędzie, gdzie doznaje sprawiedliwości i wolności”¹⁷. Zadaniem Kościoła jest przewodniczyć ludowi w wierze, w czym państwo nie powinno Kościołowi przeszkadzać.

c) Obraz Kościoła

Reasumując, można wyodrębnić następujące, główne cechy obrazu Kościoła, prezentowanego przez „Zwiastuna”:

1. Kościół jest Kościołem wojującym, który musi bronić swojej egzystencji.
2. Kościół na każdym miejscu musi zachować swą jedność z papieżem, któ-

¹² Z.G. 1868, 245.

¹³ Z.G. 1869, 90.

¹⁴ Z.G. 1871, 189.

¹⁵ Z.G. 1871, 187.

¹⁶ Z.G. 1872, 212.

¹⁷ Z.G. 1871, 130.

ra polega na okazywaniu mu przywiązania, na świadomości przynależności do Kościoła katolickiego oraz na poczuciu odpowiedzialności za Kościół.

3. Kościół i państwo nie powinny z sobą rywalizować — działalność ich ma być nacechowana szacunkiem.

4. Kościół dla swego rozwoju nie potrzebuje szczególnych względów ze strony państwa.

5. Dobra materialne są Kościołowi potrzebne do spełnienia jego posłannictwa pasterskiego; stąd tak wielkie zaangażowanie „Zwiastuna” w walce o utrzymanie państwa kościelnego, stałe podkreślanie, że Kościołowi i papieżowi jako następcy Chrystusa należy się pomoc ze strony wiernych.

6. Zadaniem Kościoła jest przewodniczyć ludowi w wierze oraz zwracać uwagę na zagrożenia, które hamują rozwój wiary.

Cała treść „Zwiastuna” wskazuje na to, że redakcja rozumiała powagę sytuacji, w jakiej znalazł się Kościół. Udzielała pomocy i poparcia Kościołowi oraz papieżowi uważała za manifestację wiary. Wzywała jednak również do jej obrony, ucząc, że jest to obowiązkiem wszystkich wiernych, także świeckich, i że w tym celu potrzebna im jest dobra znajomość wiary.

III. „ZWIASTUN” WOBEC KULTURKAMPFU

a) Walka przeciw antykościelnym ustawom sejmu pruskiego

Na Górnym Śląsku obrona polskości najściślej była związana z obroną wiary katolickiej¹⁸. Kulturkampf podzielił społeczeństwo niemieckie na dwa wielkie obozy o różnym światopoglądzie. Z jednej strony katolickie Centrum podkreślało swój wyznaniowy charakter, z drugiej strony zaś obóz liberałów skupiał wokół siebie inteligencję protestancką i składał się ze zdecydowanych wolnomyślicieli. Liberałowie widzieli w ideach Centrum zapowiedź ugruntowanej rzymskiej teokracji. Twierdzili, że walka przeciwko Centrum jest obroną kultury. Liberałowie byli od roku 1870 w sejmie pruskim najsilniejszą partią i razem z konserwatystami oraz wolnokonserwatystami tworzyli blok antypolski stanowiący 2/3 całej Izby¹⁹.

Liberałowie popierali politykę Bismarcka, który wprowadził szereg ustaw ograniczających prawa Kościoła. Pierwszym jego krokiem było zniesienie 8 VII 1871 r. Wydziału Katolickiego w pruskim Ministerstwie Oświaty i Wyznań Religijnych oraz przedstawienie w sejmie pruskim w marcu 1872 r. ustawy o nadzorze szkolnym.

Wydarzenia te znalazły swoje odbicie w „Zwiastunie Górnośląskim”. Starał się on wprawdzie trzymać zasady nieangażowania się w sprawy polityczne i, zajmując się głównie sprawami Kościoła katolickiego, przestrzegać zasady: oddać Bogu co jest boskiego, a cesarzowi co cesarskie, musiał jednak w tej sytuacji zająć zdecydowane stanowisko.

Pisał więc „Zwiastun” o atakach na posłów katolickich stwierdzając, że: „Katolicy w państwie pruskim, a nawet w całym świecie, nie zasłużyli na to, by traktowano ich w taki sposób, wyszydzając, wykpiwając, a nawet obrzucając

¹⁸ A. Bar, dz. cyt., 120.

¹⁹ A. Bar, dz. cyt., 121.

obelżywymi wyrazami reprezentantów katolickich w Reichsracie niemieckim²⁰.

Rządy powinny dążyć do tego — pisał „Zwiastun” — aby budować jedność i zgodę w narodzie, a to się stać może tylko przez jeden, powszechny Kościół katolicki, albo przez równouprawnienie istniejących kościołów, a nie przez uciskanie jednego lub drugiego²¹.

Wobec tych posłów w sejmie pruskim, którzy angażowali się w walkę przeciwko Kościołowi katolickiemu, „Zwiastun Górnośląski” zajmował krytyczne stanowisko i pytał: „Cóż im zawiniła religia katolicka? Dlaczego na przeszkodzie stoją im dogmaty i artykuły wiary? Czy religia katolicka zawiera niebezpieczne nauki, które mogłyby wywołać rewolucję, względnie inne nieszczęście? Czy człowiek, który zachowuje obowiązki swojej wiary, jest szkodliwym dla państwa, rządu, a może dla ludności?”²² „Zwiastun” wyrażał równocześnie pogląd, że dziwić się należy temu, iż sprawa religii katolickiej znalazła w sejmie pruskim tak wiele rozgłosu.

W związku z wyborami posłów do sejmu pruskiego „Zwiastun Górnośląski” zalecał, by wybierano na posłów ludzi świątliwych i dobrych katolików²³. Widział też potrzebę organizowania się katolików, aby ten cel osiągnąć. Uważał, że każdy katolik powinien poczuwać się do obowiązku popierania sprawy katolickiej i przystąpić do zgromadzeń katolickich. Mimo swego bojowego nastawienia i gotowości do obrony praw Kościoła w państwie pruskim, „Zwiastun” popierał zasady tolerancji. Uświadamiając ludowi śląskiemu konieczność walki o prawa Kościoła na forum parlamentarnym, omawiał poszczególne sporne zagadnienia. Publicystyka jego skupiała się zwłaszcza wokół ustaw antykościelnych.

b) W obronie szkoły wyznaniowej

Okres Soboru Watykańskiego I zaznaczył się w państwie pruskim zorganizowanym atakiem przeciw nadzorowi Kościoła nad szkołą. Już Konstytucja pruska z dnia 31 I 1850 r. odebrała zasadniczo Kościołowi katolickiemu prawo nadzoru nad szkołami, jednakże Kościół miał pozostać przy swych prawach aż do mającej się ukazać nowej ustawy szkolnej²⁴. Tak więc władza duchowna nadal starała się o budowanie szkół, o pozyskiwanie funduszków na wydatki rzeczowe i osobowe, zwracała się do władz świeckich o pomoc, sama udzielała pomocy ze swych funduszków, mianowała nauczycieli, nadzorowała szkoły i nauczycieli, powoływała samodzielnie inspektorów szkolnych itd. W ten sposób wyznaniowy charakter szkoły pozostał właściwie nienaruszony, a wychowanie w szkole odbywało się nadal w duchu religijnym.

Na temat mającej się ukazać ustawy szkolnej rozpoczęła się dyskusja. Przeciwnicy szkoły wyznaniowej domagali się szkół wyłącznie bezwyznaniowych, głosili poglądy, że nie są one szkodliwe dla wiary, bo świeckie przedmioty nauczania nie mają żadnego związku z religią, a rządca parafii może przecież udzielać nauki religii dzieciom szkolnym w kościele lub u siebie w domu.

²⁰ Z.G. 1871, 129.

²¹ Z.G. 1871, 130.

²² Z.G. 1871, 123.

²³ Z.G. 1870, 353.

²⁴ J. Bieniek, *Szkoła katolicka na Górnym Śląsku*, Katowice 1933, 95.

Katolicy na Śląsku wystąpili w obronie szkół wyznaniowych. „Zwiastun” donosił, że dnia 3 VI 1869 r. na wezwanie Wrocławskiego Towarzystwa Katolickiego zgromadziło się we Wrocławiu 2500 mężów katolickich różnych stanów, którzy przybyli z odległych miast i wiosek do stolicy Śląska, Wrocławia, by tam manifestować swoje prawa do szkół wyznaniowych. Okazało się, że katolicy zamierzali wszystkimi sposobami bronić swych praw do utrzymania szkół wyznaniowych. Argumentowali, że tylko szkoła wyznaniowa może wychować pożyteczne dla ojczyzny młode pokolenie²⁵.

O wszystkim tym informował „Zwiastun Górnośląski” w wielu artykułach, stając w obronie szkoły wyznaniowej. Reprezentował pogląd, że Kościół nie mógłby wypełniać najważniejszego swego obowiązku nauczania, gdyby usunięto go ze szkoły i gdyby pozbawiono go nadzoru i władzy nad szkołą i wychowaniem młodzieży²⁶. Nic więc dziwnego, że „Zwiastun” zachęcał do niepodpisywania petycji w sprawie szkół świeckich i przepędzania agitatorów za szkołami bezwyznaniowymi. Szczególnie w okresie przed wydaniem ustawy z roku 1872 o „nadzorze szkolnym” „Zwiastun” żywo angażował się w popieranie szkół konfesyjnych.

Mimo tej społecznej opozycji, po zwycięskiej wojnie z Francją, zgodnie z ustawą z dnia 11 III 1872 r. „o nadzorze szkolnym” odebrano Kościołowi prawo do nadzoru nad szkołą²⁷. Biskupi stracili prawo mianowania powiatowych inspektorów szkolnych, a proboszczowie przestali być inspektorami lokalnymi, którymi dotychczas byli z urzędu.

c) Sprawa ślubów cywilnych

Dalszą przyczyną zaniepokojenia Kościoła było wprowadzenie ślubów cywilnych w różnych państwach Europy. W państwie niemieckim sprawa ta rozwijała się od 1848 r. Proces ten zakończony został w 1873 r.²⁸

Popieranie ślubów cywilnych przez państwo uważane było przez katolików za wystąpienie przeciw Kościołowi katolickiemu. W roku 1868 bp Förster wydał list pasterski w tej sprawie, przedrukowany w „Zwiastunie Górnośląskim”, w którym wypowiada się, że ustawa o ślubach cywilnych jest jedną z form ateizacji społeczeństwa, że wypiera ona chrześcijaństwo z domowej społeczności²⁹. Przez sam fakt, że wszyscy zobowiązani są do zawarcia małżeństwa cywilnego przed ślubem kościelnym, zdaniem biskupa podważona zostaje nierozzerwalność małżeństwa sakramentalnego. Wiele lekkomyślnych i obojętnych ludzi będzie zawierało tylko małżeństwo cywilne, które dowolnie będzie mogło być rozwiązane.

„Zwiastun Górnośląski” na swoich łamach zamieszczał artykuły w obronie sakramentalności małżeństwa, kierując się wyżej wyłożonymi poglądami biskupa Förstera. „Zwiastun” przypominał, iż nieprzyjaciele Kościoła dobrze wiedzą, że dopóki małżeństwo pozostanie świętością sakramentalną łączącą

²⁵ Z.G. 1869, 196.

²⁶ Z.G. 1868, 302.

²⁷ J. Bieniek, dz. cyt., 116.

²⁸ *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. M. Buchberger, Freiburg 1938, t. X, 1084. — Ustawa rządu pruskiego z maja 1873 r. nakazywała zawieranie ślubów cywilnych przed kościelnymi; od roku 1876 obowiązywała w całej Rzeszy niemieckiej.

²⁹ Z.G. 1868, 58.

mężczyznę i niewiastę węzłem nierozzerwalnym aż do śmierci, dopóty również dzieci wychowywane będą w wierze katolickiej, w bojaźni Bożej.

Jedność, zgoda i wierność, obowiązujące w małżeństwie sakramentalnym, stanowią bowiem oparcie dla wiary, którą nieprzyjaciele Kościoła chcieliby wykorzenić z serc ludzkich. Sprawiają także, że rodzina chrześcijańska stanowi oparcie dla Kościoła jako jego zdrowa najmniejsza komórka. „Zwiastun” dalej twierdził, że obalenie tego sakramentu sprowadziłoby na całe społeczeństwo tysiące nieszczęść nader oplakanych w swoich skutkach³⁰.

Wprowadzenie ślubów cywilnych w państwie pruskim było przyczyną wielu niepokojów w umysłach ludu śląskiego, tym bardziej więc zrozumiałą jest ostry ton polemiki „Zwiastuna”. Wydaje się, że mimo nieuniknionego w takiej sytuacji przeakcentowania zagrożeń, przyczyniła się ona do lepszego uświadomienia społeczeństwu śląskiemu istoty małżeństwa katolickiego. Śluby cywilne stały się elementem dodatkowym, nie wypierając kościelnych.

Podzielając przekonanie, że nowe prawo małżeńskie sprzeciwia się małżeństwu sakramentalnemu, zdecydowanie sprzeciwiał się faworyzowaniu małżeństw cywilnych przez rząd pruski.

d) W obronie zakonów

Kulturkampf nie oszczędził również zakonów. Rządowi pruskiemu chodziło przede wszystkim o wyizolowanie Kościoła z życia społecznego, bez względu na jego pozytywny wkład w to życie. Likwidując niektóre zakony, uważał, że w ten sposób ograniczy również wpływ Kościoła katolickiego na społeczeństwo. Sprawa kasaty zakonów zapoczątkowana została w Prusach już w październiku 1810 r., kiedy to rząd pruski zniósł wszystkie klasztory kontemplacyjne, a pozwolił tylko na istnienie „działających dla dobra innych”, to jest trudniących się nauką i wychowaniem dzieci i młodzieży oraz pielęgowaniem chorych. W latach sześćdziesiątych nastąpiły dalsze ataki na zakony, które nasiliły się zwłaszcza w 1870 r., kiedy to poseł Gneist zażądał kasacji wszystkich zakonów, założonych w państwie pruskim po roku 1848³¹. Ponieważ sprawa zakonów nabierała coraz większego rozgłosu, „Zwiastun Górnośląski” w różnych artykułach określił swe stanowisko na ten temat.

„Zwiastun” stawał odważnie w obronie zakonów rozumiejąc, że atak na zakony jest równocześnie atakiem na samą wiarę katolicką.

Zastugi zakonów „Zwiastun Górnośląski” widział w ich działalności, zwłaszcza w dziedzinie opieki społecznej, w szpitalnictwie i szkolnictwie. Mocno podkreślał ich gotowość i gorliwość w służbie Bogu i bliźnim oraz przypominał zasługi. „Nikt na świecie — pisał «Zwiastun» — nie poświęca się z taką cierpliwością pielęgnowania chorych, których bardzo często najbliżsi krewni zaniedbują”³². „Zwiastun” przypominał ciężkie czasy epidemii tyfusu i cholery na Śląsku i dobrodziejstwa wyświadczone wówczas przez zakonników i zakonnice mieszkańcom Śląska. Zwrócił uwagę i na to, że przedszkola, szkoły i pensjonaty prowadzone przez zgromadzenia zakonne nie tylko są tańsze, lecz i przez znawców uznawane za najlepsze. Matki spokojnie mogą iść do pracy,

³⁰ Z.G. 1870, 233.

³¹ Z.G. 1870, 34.

³² Tamże.

oddawszy swe dzieci, nawet niemowlęta, pod opiekę zakonnic. Szkoły klasztorne mogą konkurować, jeśli chodzi o wyniki wychowawcze, z innymi zakładami wychowawczymi w państwie pruskim. Dlatego też zakłady klasztorne zawsze były uznawane przez państwo, a nawet popierane³³.

Odejście od tej zasady „Zwiastun” uważał za społecznie szkodliwe, a ponadto zwracał uwagę, że stanowi ono podważenie słusznego prawa do wolności wiary, z którym wiąże się prawo do tworzenia instytucji kościelnych. Protestując przeciw kasacie zakonów, informował szczegółowo o przebiegu debaty sejmowej na ten temat. Włączał się także czynnie do akcji, ogłaszając petycje do izby poselskiej w tej sprawie³⁴. O zakresie tej akcji świadczy fakt, że 5 I 1870 r. gmina w Piekarach, występując przeciw ewentualnej kasacie zakonów, wysłała do parlamentu w Berlinie petycję opatrzoną 603 podpisami³⁵. Niezależnie od aktualnych polemik i akcji „Zwiastun” w szeregu artykułów publikowanych w 1869 r. przedstawiał historię zakonów w państwie pruskim. Tak więc również na tym odcinku przyczynił się do poszerzenia znajomości Kościoła u swoich czytelników.

ZAKOŃCZENIE

„Zwiastun Górnośląski” powstał z potrzeby chwili, pod naciskiem sytuacji politycznej rozwijającej się na niekorzyść Kościoła i wymagającej od niego nowych sposobów działania, mianowicie obrony na forum parlamentarnym. Sytuacja ta doprowadziła do powstania tzw. katolicyzmu politycznego, który na łamach „Zwiastuna” znalazł wyraźne odbicie. W tym duchu kształtował on swoich czytelników. Mobilizował ich do obrony Kościoła w życiu publicznym przy pomocy legalnych form działania. Zachęcał do przystępowania do katolickich stronnictw politycznych. Popularyzował wypracowane przez nauki kościelne poglądy na Kościół i państwo i ich wzajemne stosunki. Uczył odpowiedzialności za Kościół i zrozumienie dla jego powszechności i jedności związanej m.in. z osobą papieża. Wszystkie te zagadnienia, choć w skromnym zakresie, „Zwiastun” jako pierwszy popularyzował w środowisku ludu Górnośląskiego. Przyczynił się tym samym do kształtowania nowoczesnej świadomości kościelnej. Problematyka poruszana przez „Zwiastuna” w większości pozostała aktualna. Uległa ona, a wraz z nią pewne kierunki pracy duszpasterskiej i postawy katolików, dalszemu rozwojowi. Jest niewątpliwą zasługą „Zwiastuna”, że przyczynił się do zapoczątkowania tego rozwoju, choć czynił to w sposób jeszcze niedoskonały. Szczególnie wysoko trzeba cenić wysiłki zmierzające do rozbudzenia aktywności katolików świeckich, która w dzisiejszych czasach ma tak wielkie znaczenie.

³³ Z.G. 1869, 287.

³⁴ Z.G. 1870, 9.

³⁵ Z.G. 1870, 25.

ANSICHTEN ÜBER DIE KIRCHE IN DEM KATHOLISCHEN VOLKSBLATT „ZWIASTUN GÓRNOŚLĄSKI” (1868—1872)

Zusammenfassung

„Zwiastun Górnośląski” (Der Oberschlesischer Bote) erschien 1868—1872 in Piekary. Das Blatt wurde von dem dortigen Pfarrer Bernard Purkop gegründet mit der Absicht dem Volk Lesematerial in polnischer Sprache zu bieten, es im Glauben zu unterrichten und ihm die aktuellen Anliegen der Kirche näher zu bringen. Im „Zwiastun” wurden Hirtenbriefe des Bischof von Breslau und des deutschen Episkopates, Festpredigten, Erläuterungen zum Kirchenjahr, Artikel über die Gebote Gottes, wie auch lokale und politische Nachrichten gedruckt. Bei angehendem Kulturkampf rückten in Vordergrund die streitigen Probleme zwischen Kirche und Staat. Das Blatt berichtete über die Projekte kirchenfeindlicher Gesetze, trat für die mit Kassation bedrohte Orden ein, plädierte für konfessionelles Schulwesen und gegen obligatorische Zivilehen. Es vertrat folgende Ansichten über die Kirche: Hier auf Erden haben wir mit einer streitenden Kirche zu tun, die um ihre Existenz kämpfen muss. Alle Glaubenden sind verpflichtet Einheit mit dem Papst und den Bischöfen zu wahren und Verantwortung für die Kirche zu tragen. Staat und Kirche sollen nicht rivalisieren, sondern einander mit Hochachtung entgegen kommen. Die Kirche fordert keine Privilegien, erwartet aber, dass man ihr die nötige Freiheit gewährt, damit sie ihrer Sendung nachgehen kann. Deswegen benötigt sie auch materielle Güter u. a. das Bestehen des Kirchenstaates. „Zwiastun” war das erste Blatt in Oberschlesien, das diese Problematik dem Volk vermittelte.